

Anna Lauks

ORCID: 0009-0009-3657-0148

Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie

Simp czy sigma? **Wizerunek Stanisława Wokulskiego w memach**

Słowa kluczowe: memy, Stanisław Wokulski, simp, sigma, bohater literacki, kultura popularna

Keywords: memes, Stanisław Wokulski, simp, sigma, literary protagonist, popular culture

Simp or Sigma? **The Image of Stanisław Wokulski in Memes**

Summary

This article discusses the image of Stanisław Wokulski presented in selected memes and determines its connections with the present-day cultural imaginary regarding Bolesław Prus's novel *Lalka* [The Doll]. The paper indicates that internet users usually refer two contemporary categories to describe certain episodes from the character's life and the attitudes he displays: the simp and the sigma. These terms do not belong to scientific discourse, but correspond to it in a humorous parallel. The article notes the connection between the traits associated with manhood in the Romantic and positivist periods and those of the 21st century. The topicality of the issue of Prus's *Lalka* in relation to certain social phenomena in recent years was also pointed out.

W trzeciej dekadzie XXI wieku memy utrzymują pozycję jednego z najpopularniejszych nośników informacji. Każdego dnia sieć jest zasilana setkami nowych obrazków, które następnie są przekazywane od jednego portalu do kolejnego, nierzadko towarzysząc prywatnym konwersacjom online, na przykład w charakterze uzupełnienia wypowiedzi lub jako zamiennik znaków interpunkcyjnych. Choć memy w dużej mierze dotyczą zabawnych sytuacji i w humorystyczny sposób opisują zastaną rzeczywistość, nieraz sięgają do poważnych

tematów i dyskusji, dotyczących między innymi polityki, religii czy kultury wysokoartystycznej. W taki sposób w memach pojawił się główny bohater bodaj najważniejszego utworu Bolesława Prusa, *Lalki* (1890). Niniejszy artykuł stawia sobie za cel opisanie wizerunku Wokulskiego, jaki został utrwalony w memach oraz określenie, na ile jest on zbieżny z powieściowym pierwowzorem, a na ile przesiąknął współczesnym imaginariem kulturowym.

Dla uporządkowania treści zacznijmy od podstaw teoretycznych. Czym jest mem? Jak przekonuje Marta Juza, pojęcie to powstało już w 1976 roku i jest starsze niż sam internet¹, a przynajmniej jego globalna, masowa i publicznie dostępna wersja. Sformułował i po raz pierwszy zastosował je Richard Dawkins w książce *Samolubny gen*. Wówczas oznaczało ono podstawową jednostkę przekazu kulturowego, działającą na zasadzie bardzo zbliżonej do genu. Oznacza to, że memy, podobnie jak geny, rozprzestrzeniają się, podlegają rozmaitym procesom i opierają się na naśladownictwie. Propozycja Dawkinsa nie jest jednak adekwatna do opisu zjawiska, które współcześnie określa się tym terminem. Brytyjski akademik sugerował, że mem jest samodzielnym kulturowym bytem. Stwierdzenie to znacznie ograniczało rolę człowieka w procesie wytwarzania tych tekstów kultury, gdyż nie brało pod uwagę kreatywności niezbędnej do ich tworzenia. Zastrzeżenia budziło także stwierdzenie dotyczące ich trwałości. Według Dawkinsa o przetrwaniu decyduje dobór naturalny, tymczasem nie wiadomo, jak miałyby wyglądać jego internetowy odpowiednik. Nie ma to z resztą znaczenia, bowiem wiadomo, że memy cechuje bieżąca użyteczność. Odbiorca zrozumie dowcip w momencie, gdy będzie zanurzony w kontekście. Juza podsumowuje rozważania na ten temat, uznając, że mem internetowy i mem w rozumieniu teorii Dawkinsa różnią się niemal wszystkim.

Mem w dzisiejszym rozumieniu potocznym (oraz w naukach o komunikacji) to rodzaj intertekstualnej wariacji. Jest to „forma synkretyczna, charakteryzująca się wariacyjnością i łatwością transkodowania kulturowego”². Na mem zazwyczaj składa się obrazek, krótki film lub zdjęcie oraz tekst w postaci od jednego do kilkunastu wyrazów. Dzięki swojej intrygującej konstrukcji oraz karykaturalnemu wykrzywieniu obrazu świata, memy są lubiane i popularne wśród wielu użytkowników internetu. Świadczy o tym istnienie licznych portali specjalizujących się w publikowaniu zabawnych obrazków oraz imponujące statystyki wyświetleń. Na podstawie aktywności internautów można wysnuć wniosek, że memy są społeczeństwu potrzebne. Do czego? Na temat sensu tworzenia tych tekstów kultury powstało już wiele opracowań. Ich autorzy wskazują, że memy mogą pełnić rozmaite funkcje: nowoczesnej formy komunikacji, mediun pamięci zbiorowej,

¹ Zob. M. Juza, *Memy internetowe — tworzenie, rozpowszechnianie, znaczenie społeczne*, „Studia Medioznawcze” 2011, nr 4, s. 49–60.

² T. Gackowski, K. Brylska, M. Patera, *Wprowadzenie*, [w:] *Memy czyli życie społeczne w czasach kultury obrazu*, red. T. Gackowski, K. Brylska, M. Patera, Warszawa 2017, s. 7.

platformy do uprawiania krytyki politycznej, narzędzia propagandy czy komentarza do wydarzeń w kraju i na świecie³. Memy, którym poświęcam niniejszy artykuł, mają jednak inne zadanie. Stosuje się je do interpretacji historii Stanisława Wokulskiego oraz formułowania ocen tego bohatera przeprowadzonych za pomocą współczesnych kategorii wartościujących ludzkie postawy i światopoglądy. Przejdźmy zatem do dwóch pojęć, za pomocą których internauci dokonują pewnego rodzaju charakterystyki bohatera *Lalki*. Mowa tu o „simpie” i „sigmie”.

Określenie „simp” oznacza mężczyznę, który przyjmuje postawę służalczą wobec kobiety⁴. Simp jest całkowicie oddany, wierny i naiwny; bezgranicznie ufa obiektowi swojego zainteresowania. Nie ośmieliłby się zwrócić kobiecie uwagi, byle nie ryzykować zakończeniem znajomości. Simp podejmuje szereg działań mających na celu nawiązanie z kobietą intymnej relacji, przy czym nie zwraca uwagi na toksyczne aspekty tych zachowań. Charakterystyczną dla simpiego strategią jest między innymi obsypywanie kobiety prezentami czy konsekwentne ignorowanie jej wad.

Przeciwieństwem simpiego jest sigma, będący skrótem od „sigma male”. Internetowy słownik *Zakamarki młodej polszczyzny* definiuje sigmę w ten sposób: „Mężczyzna silny, niezależny, intrygujący, pewny siebie, podziwiany, ale nieafiszujący się ze swoimi sukcesami”⁵. Sigma nierzadko cieszy się zainteresowaniem ze strony kobiet ze względu na sukcesy zawodowe i pewność siebie. Najprościej rzecz ujmując, jest antytezą simpiego. Podczas gdy simp bezskutecznie, lecz wytrwale stara się o względy kobiet, sigma bez trudu zwraca na siebie ich uwagę, choć wcale do tego nie dąży.

Obie opisane powyżej kategorie są stosowane w ocenie Stanisława Wokulskiego, który w memach jest przedstawiany zarówno jako simp, jak i sigma, co odzwierciedla jego wewnętrzne rozdarcie między idealizującym ukochaną kobietę romantykiem a skupionym na pracy pozytywistą. Jest to oczywiście skrót myślowy, który znacznie upraszcza szeroki zakres znaczeniowy kryjący się za terminami „romantyk” i „pozytywista”, jednak określenia te zostały skondensowane i dostosowane do slangu młodzieżowego oraz uczniowskiego sposobu rozumienia lektury. Trudno stawiać między nimi znak równości, natomiast dostrzegalna pozostaje nić łącząca XIX wiek ze współczesnością.

³ Monografię na ten temat napisała Marta Wójcicka. Zob. M. Wójcicka, *Mem internetowy jako multimodalny gatunek pamięci zbiorowej*, Lublin 2020.

⁴ *Simp*, [hasło w:] Miejski.pl, słownik slangu i mowy potocznej, <https://tiny.pl/55f5td-h> (dostęp: 27.08.2024). Najpopularniejszy słownik internetowy, Słownik języka polskiego PWN (sjp.pwn.pl) do tej pory nie odnotował wyrazu „simp” w wykazie młodzieżowych słów roku mimo faktu, że w dyskursie internetowym pojawia się stosunkowo często.

⁵ *Zakamarki młodej polszczyzny. Edycja 2022*, red. zespół PWN, Warszawa 2022, <https://tiny.pl/vz1rs56h> (dostęp: 27.08.2024).

Zacznijmy od memów wpisujących Wokulskiego w osobowość simpa:



1. Dylemat Wokulskiego w trakcie gry w Uno: „Nie lataj za Łęką albo dobierz 25”

Źródło: Jeja.pl, https://tiny.pl/1rc8p_qx (dostęp: 16.10.2023).

Powyższa ilustracja ukazuje mem nawiązujący do zasad karcianki Uno. W niektórych wersjach tej gry występują puste karty, które można wypełnić dowolnymi zadaniami. Karta, którą wylosował Wokulski umożliwia mu wybór zadania. Bohater musi przestać zabiegać o względy Izabeli Łęckiej lub dobrać 25 kart, co zasadniczo przekreśla jego szansę na wygraną rozgrywkę. W Uno wygrywa bowiem ten gracz, który najszybciej pozbędzie się wszystkich kart. Mimo to Wokulski decyduje się na dobranie absurdalnej, biorąc pod uwagę zasady gry, liczby kart. Komizm sytuacji podkreśla fakt, że Uno to wyłącznie zabawa, gra o zerowej stawce i bez żadnego przełożenia na rzeczywistość. Tym bardziej niezrozumiałe pozostaje zachowanie Wokulskiego, który nawet w trakcie gry nie jest w stanie zapomnieć o Izabeli czy udawać wobec niej obojętność. Pokrywa się to, rzecz jasna, z akcją powieści Prusa. Nawet jeśli Wokulskiemu zdarzały się epizody, w których jego myśli skupione były na jakimś niezwiązanym z nieszczęśliwą miłością zajęciu, bohater szybko się reflektował i ponownie zaczynał marzyć o Izabeli:

Po wyjściu panny Izabeli ze sklepu Wokulski wziął się znowu do rachunków i bez błędu zsumował dwie duże kolumny cyfr. W połowie trzeciej zatrzymał się i dziwił się temu spokojowi, jaki zapanował w jego duszy. Po całorocznej gorączce i tęsknocie przerywanej wybuchami szału skąd naraz ta obojętność? Gdyby można było jakiegoś człowieka nagle przerzucić z balowej sali do lasu albo z dusznego więzienia na chłodne i obszerne pole, nie doznałby innych wrażeń ani głębszego zdumienia.

„Widocznie przez rok ulegałem częściowemu obłąkaniu” — myślał Wokulski. — „Nie było niebezpieczeństwa, nie było ofiary, której nie poniósłbym dla tej osoby, i ledwie ją zobaczył, już nic mnie nie obchodzi...”⁶.

Autorefleksja nie prowadzi jednak kupca do porzucenia myśli o ukochanej. Przeciwnie, bohater zastanawia się, co jej zawdzięcza i zadaje sobie pytanie,

⁶ B. Prus, *Lalka*, t. 1, Wolne Lektury, par. 860, <https://tiny.pl/3b9-tyy0> (dostęp: 16.10.2023).

czym miałyby się zająć, gdyby zerwał wszelkie stosunki z Izabelą. Bohater zatem okazuje słabość i w pewnym sensie podrzędność wobec kobiety.

Memów ukazujących Wokulskiego jako simpa jest jednak dużo więcej:



2. Status związku Wokulskiego i Łęckiej

Źródło: Jeb z dzidy, <https://tiny.pl/mf6t50f7> (dostęp: 16.10.2023).

Powyższy mem nawiązuje do faktycznej pomyłki, która miała miejsce w ramach facebookowej funkcjonalności umożliwiającej ustawienie „statusu związku”. Pewien starszy mężczyzna przypadkiem wskazał, że jest w relacji romantycznej ze swoim kolegą. Internauci szybko wychwycili pomyłkę i udostępniili zrzut ekranu na innych portalach. Poniżej przedstawiam wycinek z interakcji, która posłużyła za szablon dla nowego mema, „Przepraszam, coś się kliknęło”:

Używa się go zwykle do zilustrowania burzliwych czy niezdrowych relacji lub takich, w których na skutek różnicy osobowościowych często dochodzi do konfliktów. Dlatego w memach „Przepraszam, coś się kliknęło” występowały takie postacie jak Shrek i Osioł z animacji DreamWorks. Znaleźli się tam także Iga Świątek (w świecie internetu nazywana zwykle „gówniarą z paletkom” [ort. celowo niepoprawna]) i Robert Lewandowski, którzy w wyobrażeniu internautów rywalizują z sobą. Memy z tego cyklu obrazują także polaryzację poglądów, dlatego na jednym obrazku znaleźli się również przedstawiciele dwóch skrajnie przeciwstawnych ideologicznie partii politycznych, Lewicy i Konfederacji.

W wypadku Wokulskiego oraz Izabeli sens jest podwójny. Zauważmy bowiem, że to Wokulski jest użytkownikiem, który omyłkowo ustawia status „w związku z Izabelą Łęcką”, a po jej interwencji przeprosza. Jednak biorąc pod uwagę historię tych bohaterów, można by pomyśleć, że działania Wokulskiego

wcale nie były przypadkowe. Ten mem pobudza wyobraźnię i sugeruje, że gdyby przywołani tutaj bohaterowie rzeczywiście posługiwali się nowoczesnymi formami komunikacji, Wokulski najprawdopodobniej snułby marzenia o swojej ukochanej, wyświetlając ich status „w związku” przynajmniej w wersji roboczej, edytowalnej. Z tego miejsca wystarczy już tylko jedno kliknięcie, aby opublikować informację o zmianie statusu. W tej sytuacji Wokulski również jest przedstawiony jako mężczyzna uległy (co sugeruje także tytuł mema, nadany przez jego twórcę — „Simp”), z kolei Izabela jest stanowcza i dominująca.



3. Pierwotekst mema „Przepraszam coś się kliknęło”

Źródło: J. Tyszkowski, „Przepraszam, coś się kliknęło”. *O co chodzi w tym memie?*, VibeZ.pl, 7.02.2023, <https://tiny.pl/z6g9nkg9> (dostęp: 16.10.2023).

Intrygującym zabiegiem często wykorzystywanym w memach o Stanisławie Wokulskim jest używanie tego samego szablonu do uwypuklenia dwóch przeciwstawnych cech bohatera, które wpisują się w antytezę simpa i sigmy. Mowa tu o memach z cyklu „Panie Arczku”, którego twarzą został polski samorządowiec Stanisław Derehajło. Stało się tak najprawdopodobniej ze względu na zewnętrzne cechy wicemarszałka województwa podlaskiego, pokrywające się z negatywnym stereotypem Polaka, określanym w slangu młodzieżowym jako „Janusz” lub „janusz”⁷. Memy z „panem Arczkiem” najczęściej odnoszą się do niestosownego traktowania pracowników, nadużywania funkcji dyrektora czy prezesa oraz do przesadnej oszczędności czy nawet skąpstwa. Mimo tylu

⁷ *Janusz/janusz* [słowo zgłoszone w plebiscycie na Młodzieżowe Słowo Roku 2016], Słownik języka polskiego PWN, <https://tiny.pl/0pbp82tp> (dostęp: 17.10.2023).

negatywnych cech, Janusz niejako „wchodzi w zakres” sigmy, gdyż jest przedsiębiorczy, zaradny i bogaty. Wokulski także świetnie orientował się w świecie ekonomii, co oddaje poniższa ilustracja:



4. „Szukam subiekta!”. Wokulski jako „Janusz biznesu”

Źródło: profil Stanisław Wokulski, Facebook, 7.10.2017, <https://tiny.pl/nn9rfx5g> (dostęp: 17.10.2023).

W tym ujęciu Wokulski jest stanowczy i nieznoszący sprzeciwu. Proponuje swojemu rozmówcy niekorzystne warunki pracy, zaznaczając przy tym, że nie jest skłonny do żadnych negocjacji, ponieważ zna osoby, które taką ofertę przyjmą „z pocałowaniem ręki”. W ten sposób Stach wywiera nacisk na potencjalnego pracownika, nie pozostawiając mu wyboru ani pola do dyskusji. Podobne wrażenie Wokulski robił na ludziach, którzy go poznali. Tomasz Łęcki powiedział o nim: „Szalonej energii człowiek, żelazny człowiek [...]. No, elegancki on nie jest, ale robi wrażenie [...]. Kto ma siły w rękach, ma świat u nóg”⁸. Zatem w interesach Wokulski był zdecydowany, przewidujący i rozsądny. Z kolei w relacjach z kobietami bohater nie radził sobie zbyt dobrze, co ilustruje następujący przykład:

W tym wypadku to Wokulski wciela się w „pana Arczka”, a stroną silniejszą jest ktoś inny — zapewne abstrakcyjny przedstawiciel arystokracji. Mem nawiązuje do trudnych relacji między bohaterem a Heleną Stawską. Kobieta była nim zainteresowana, chciała nawiązać z nim bliższą relację, do czego zachęcał go także Ignacy Rzecki. Główny bohater nie potrafił jednak porzucić myśli o Izabeli, dlatego nie angażował się w znajomość ze Stawską. Natomiast arystokracja nieprzychylnie oceniała starania Wokulskiego o rękę panny Izabeli. Większość osób z tej warstwy społecznej uważało, że różnic społecznych nie da się wyrównać, zatrzeć czy nadrobić. Zatem to w nie postawę Wokulskiego, lecz arystokracji, która została kontekstualnie porównana do „Janusza biznesu”, wymierzona jest

⁸ B. Prus, *Lalka*, t. 1, Wolne Lektury, par. 642–659.

PANIE STASIU, PRZYPOMINAM, ŻE IZABELA JEST TYLKO DLA ARYSTOKRACJI



DLA PANA MAMY CO NAJWIŻEJ STAWSKA

5. „Panie Stasiu...”. Wokulski jako kandydat do pracy u „Janusza biznesu”

Źródło: Memsekcja, 3.02.2022, <https://tiny.pl/pv4qb823> (dostęp: 17.10.2023).

produkcji mieszkają na osiedlu barakowozów w Nowej Szkocji i spędzają czas głównie na poszukiwaniu sposobów szybkiego wzbogacenia się — zazwyczaj nielegalnych, co prowadzi do tego, że każdy sezon kończy się osadzeniem bohaterów w więzieniu. Wyabstrahowanej z serialu wypowiedzi jednego z bohaterów, Ricky’ego, używa się zazwyczaj do emblematycznego (i oczywiście prześmiewczego) zilustrowania postawy osoby, która chciała zarobić pieniądze, a w efekcie wszystko straciła. O Wokulskim jednak nie można tego powiedzieć — bohater powieści Prusa doskonale radził sobie z mnożeniem majątku. Dlatego tekst w górnym polu mema informuje o tym, że mimo zainstalowania napisów do zupełnie innego serialu, te idealnie pasują do *Lalki* — Wokulski istotnie był cenionym przedsiębiorcą. Natomiast fraza „Zawsze miałem łeb do interesów” w odniesieniu do bohatera powieści traci wydźwięk humorystyczny, przynajmniej w kwestii odpowiedniości semantycznej — lingwistycznie nadal pozostaje zabawna. Odbiorcę może bawić również sam fakt zestawienia *Chłopaków z baraków* z *Lalką*, ponieważ są to historie różniące się niemal wszystkim. Najbardziej uderzająca

krytyka. Podczas gdy Janusz mówi pracownikowi, że ten nie powinien używać papieru toaletowego czy mydła, gdyż jest to luksus dostępny wyłącznie dla zarządu, arystokracja w ten sam sposób traktuje Izabelę — jako dobro luksusowe, które zdobyć może wyłącznie mężczyzna wywodzący się z tej samej grupy społecznej. W przeciwnym wypadku doszłoby do rażącej pomyłki, mezaliansu. Niemniej Wokulski zostaje w ten sposób poniżony, dlatego także ten jego wizerunek wpisuje się w charakterystykę simpa. Zaproponowana tu interpretacja odzwierciedla szkolny sposób rozumienia roli arystokracji. W dyskursie naukowym wina za budowanie niewłaściwych relacji leży po stronie bohatera zaślepionego irracjonalnym uczuciem oraz po stronie Izabeli, niezdolnej do szczerzej miłości⁹.

Status sigmy można interpretować jeszcze inaczej. W kolejnym przykładzie zastosowano zmianę paradygmatu. Odbiorca, który nie zna pełnego kontekstu, zrozumie wymowę tego obrazka opacznie. „Złe napisy” pochodzą z kanadyjskiego serialu *Chłopaki z baraków* (*Trailer Parks Boys*). Główni bohaterowie tej

⁹ Por. J. Bachórz, *Wstęp*, [w:] B. Prus, *Lalka*, t. 1, Wrocław 1998, s. lxxv.

jest dysproporcja nastroju i tematyki utworów, co staje się źródłem absurdu, zakakuje odbiorcę i tym samym wywołuje efekt komiczny.



6. Wokulski jako Ricky biznesu

Źródło: Profil Stanisław Wokulski, Facebook, 3.02.2022,
<https://tiny.pl/tvgsyhjf> (dostęp: 17.10.2023).

Memów o Stanisławie Wokulskim jest oczywiście znacznie więcej. Swój wywód ograniczyłam do kilku przykładów, które miały na celu zwrócenie uwagi na szersze zjawisko interpretacji dzieł bohatera *Lalki* za pomocą współczesnych narzędzi popkultury. Można by pokusić się o stwierdzenie, że tego rodzaju aktywność jest formą przekładu intersemiotycznego, bowiem kod tekstu literackiego jest przekształcany na język memów. Bez wątpienia zabieg ten mieści się także w granicach intertekstualności, gdyż każdy szablon rodzi się inaczej i nawiązuje do różnych tekstów kultury — na przykład serialowa ekranizacja *Lalki* w reżyserii Ryszarda Bera¹⁰, służąca za podstawę ikonicznej warstwy memów — czy epizodów z codziennego życia. Teksty załączane do obrazków również mają odmienne pochodzenie, co wzbogaca całość o dodatkowe sensy.

Warto w tym miejscu zapytać, dlaczego bohaterowie literaccy goszczą w internecie, i z jakiego powodu Stanisław Wokulski¹¹ oraz Izabela Łęcka są tak postaciami tak chętnie „obsadzonymi” w memach. Można by pomyśleć, że

¹⁰ Serial *Lalka*, reż. Ryszard Ber, Zespół Filmowy „Pryzmat”; TVP, rok emisji: 1977.

¹¹ W tym miejscu chciałabym zaznaczyć, że przefiltrowany przez współczesną matrycę odniesień Wokulski pojawia się nie tylko w memach, lecz także w krótkich filmach publikowanych na platformie YouTube, gdzie również dokonuje się jego oceny za pomocą określeń „simp” i „sigma”. Można na przykład znaleźć fragment serialu, w którym Wokulski w nieprzyjemnym tonie rozmawia z Izabelą, tłumacząc jej zasady obrotu gotówki. Cechy sigmy dodatkowo podkreśla podkład muzyczny: wokulskimylbeloved, *wokulski sigma*, YouTube, 20.04.2023, https://tiny.pl/b53_kp9q (dostęp: 18.10.2023). Twórcy idą jednak krok dalej — interpretują losy Wokulskiego za pomocą piosenki grupy Myslovitz, wskazując na romantyczną nostalgię, samotność, melancholię i delikatność

Wokulski jest jedną z najpopularniejszych postaci literackich w internecie ze względu na fakt, że *Lalka* Prusa jest obowiązkową lekturą szkolną, w związku z tym fabułę tego utworu zna (a w zasadzie — w idealnym świecie powinien znać) każdy uczeń szkoły średniej, co zwiększa prawdopodobieństwo na powstawanie nawiązujących do niej memów. Ten argument nie jest szczególnie przekonujący, ponieważ, przyjmując taki sposób myślenia, powinniśmy oczekiwać równie wielu viralowych obrazków z Antygoną, Kordianem czy Raskolnikowem, wszyscy z nich są bowiem bohaterami dzieł z listy z obowiązkowych lektur szkolnych. Nie ma jednak wątpliwości co do tego, że pośród bohaterów lektur to właśnie Wokulskiego przywołuje się najchętniej¹². Przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele. Do najważniejszych należy zapewne fakt, że Wokulski jest bohaterem niejednoznacznym, co daje szerokie możliwości interpretacyjne. Omówione w niniejszym artykule memy można traktować jako propozycje różnorodnych ścieżek interpretacyjnych, wywodzące się z odwiecznego pytania o tożsamość Wokulskiego. Utało się, by odpowiedź wybrzmiewała w jednym, kategoriowym stwierdzeniu — „romantyk” lub „pozytywista”. Wiadomo jednak, że osobowość bohatera jest zbyt złożona, by zamykać ją w tych ramach. Pokusa spłycenia bohatera i wrzucenia go do pewnego schematu jest na tyle silna, że wciąż funkcjonuje, nawet w dyskursie naukowym¹³ — a memy wszakże rządzą się swoimi prawami. Ich specyfika zakłada zgodę odbiorców na pewien stopień hiperboli lub selektywność, ponieważ głównym celem tego medium jest wywoływanie uśmiechu. Z tego powodu proponuję traktować przywołane tu memy jako punkt wyjścia, przyczynek do dyskusji i refleksji nad życiem bohatera. Należy się wystrzegać nadmiernego upraszczania, typowego skądinąd dla memów, które kryzysy, z jakimi zmagają się Wokulski, sprowadzają do uczuciowych kaprysów, błędów czy afektów. Nie brak i takich sądów, jednak są one tylko jedną z możliwych do wyboru dróg zrozumienia historii bohatera. Olga Tokarczuk w eseju *Lalka i perła* stawia tezę, że kryzysy bohatera są najbardziej wartościowymi momentami w jego życiu i świadczą o jego rozwoju wewnętrznym¹⁴. Można zaryzykować tezę, że ze względu na zakorzenienie w bieżących w momencie publikacji kontekstach i wynikającej z tego „natychmiastowości” ich użycia, memy nie nadają się do portretowania procesów. Pojedyncze obrazki zazwyczaj skupiają się na wybranym aspekcie życia danej postaci, co prowadzi do uproszczenia całości.

bohatera: wokulskimybeloved, *wokulski zamyśla się do myslovitz długość dźwięku samotności*, YouTube, 19.04.2023, <https://tiny.pl/dfgnz> (dostęp: 18.10.2023).

¹² Świadczą o tym liczby wyników wyszukiwania. Internetowa przeglądarka Bing w wypadku memów o Wokulskim wyświetla aż 102 000 rekordów. Dla porównania: liczba wyników wyszukiwania memów z Raskolnikowem to 60 100, a z Antygoną — 67 500.

¹³ Ewa Paczoska, pisząc o *Lalce i perle*, zarzuciła Oldze Tokarczuk posługiwanie się takim schematem: „Szkoda też, że spotkanie Wokulskiego z własną obcością Tokarczuk nazbyt łatwo przypisuje do wyposażenia bohatera romantycznego, włączając ten fragment interpretacji w »zakłętą« krąg odpowiedzi na odwieczne pytanie: pozytywista czy romantyk?” (E. Paczoska, *Dojrzenie, dojrzałość, niedojrzałość. Od Bolesława Prusa do Olgi Tokarczuk*, Warszawa 2004, s. 355).

¹⁴ *Ibidem*, s. 354–355.

Niemniej postać Wokulskiego doskonale nadaje się do zilustrowania współczesnych problemów społecznych. Naukowcy twierdzą, że XXI wiek ogarnęła epidemia samotności¹⁵. Jej przyczyn należy szukać między innymi w nadmiernej seksualizacji mediów, nastawieniu na rozwój indywidualny kosztem społecznego, czy ogólniej — przekładaniu jednostki nad zbiorowość, a także nadużywaniu nowoczesnych technologii. Wszystkie te czynniki mają znaczny wpływ na ograniczanie relacji międzyludzkich. Co więcej, dynamiczny rozwój i *mainstreaming* ruchów feministycznych przyczynił się do zaistnienia kryzysu męskości, gdyż wraz z utratą dominującej pozycji społecznej mężczyźni zaczęli na nowo poszukiwać swojego miejsca w świecie¹⁶. W podobnej sytuacji był Wokulski, który z jednej strony osiągał imponujące sukcesy zawodowe, z drugiej — poniósł sromotną porażkę w życiu prywatnym. Bohater niejednokrotnie zamyślał się nad własnym losem, nie będąc w stanie dojść do rozwiązania trudnej sytuacji:

Czasami w tej ucieczce przed samym sobą doganiała mnie noc. Wtedy spoza krzaków, zwalonych pni i rozpadlin wychodziły naprzeciw mnie jakieś szare cienie i smutnie kiwały głowami o wyblakłych oczach. A wszystkie szelesty liści, daleki turkot wozów, szmery wód zlewały się w jeden głos żałosny, który mnie pytał: „Przechodniu nasz, ach! co się z tobą stało?...”

Ach, co się ze mną stało...¹⁷.

To zagubienie i niezrozumienie Stacha jest charakterystyczne dla wielu dzisiejszych mężczyzn, szczególnie młodych, którzy nie potrafią zdefiniować swojej roli w otaczającej ich rzeczywistości. Jest to zapewne jeden z istotniejszych powodów, dla których to właśnie Wokulski pojawia się w memach — w przestrzeni zdominowanej przez młodych ludzi. Rzecz jasna — takie działania świadczą także o żywotności i aktualności powieści, która mimo upływu lat nadal wzbudza silne emocje wśród kolejnych pokoleń czytelników oraz prowokuje do dyskusji, chociażby na temat tego, czy Wokulski był simpem (odpowiednikiem samotnego i nostalgicznego romantyka) czy sigma (ekwiwalentem pracowitego i zaradnego pozytywisty). Wywodzące się z języka młodzieżowego określenia na osoby cechujące się różnymi przymiotami (i wadami) dają się jednak zastosować do opisu przedstawicieli minionych epok, niechby i fikcyjnych, i nie wymagają przy tym ponadprzeciętnej gimnastyki intelektualnej. Zmienia się nazewnictwo, rodzaje ekspresji kulturowej czy formy organizacji społeczeństwa, lecz kategorie oceny i problemy z jednoznacznym osądem bohatera pozostają nienaruszone.

¹⁵ Zob. A. Górka, *Zagrożenie samotnością we współczesnym społeczeństwie*, „Zeszyty Naukowe Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie. Seria Trzecia” 2021, nr 9, s. 111–120.

¹⁶ Zob. M. Matlak, *Kryzys męskości na przykładach wybranych postaci prezentowanych w polskich mediach*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ. Nauki Społeczne” 1, 2011, nr 2, s. 61–75.

¹⁷ B. Prus, *Lalka*, t. 1, Wolne Lektury, par. 384–385.

Bibliografia

Teksty

- Bachórz J., *Wstęp*, [w:] B. Prus, *Lalka*, t. 1, Wrocław 1998, s. v–clxv.
 Prus B., *Lalka*, t. 1, Wolne Lektury, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/lalka-tom-pierwszy.html>.

Opracowania

- Górka A., *Zagrożenie samotnością we współczesnym społeczeństwie*, „Zeszyty Naukowe Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie. Seria Trzecia” 2021, nr 9, s. 111–120.
 Juza M., *Memy internetowe — tworzenie, rozpowszechnianie, znaczenie społeczne*, „Studia Medioznawcze” 2013, nr 4, s. 49–60.
 Matlak M., *Kryzys męskości na przykładach wybranych postaci prezentowanych w polskich mediach*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ. Nauki Społeczne ” 1, 2011, nr 2, s. 61–75.
 Gackowski T., Brylska K., Patera M., *Wprowadzenie*, [w:] *Memy czyli życie społeczne w czasach kultury obrazu*, red. T. Gackowski, K. Brylska, M. Patera, Wydawnictwo Aspra, Warszawa 2017, s. 7–10.
 Paczoska E., *Dojrzwianie, dojrzałość, niedojrzałość. Od Bolesława Prusa do Olgi Tokarczuk*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2004.
 Wójcicka M., *Mem internetowy jako multimodalny gatunek pamięci zbiorowej*, Lublin 2020.
Zakamarki młodej polszczyzny. Edycja 2022, red. zespół PWN, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2022, <https://oferta.pwn.pl/offersite/extend/uploads/2021/11/Zakamarki-młodej-polszczyzny.pdf>.

Filmografia

- Chłopaki z baraków (Trailer Park Boys, 2001–2018, Showcase, Kanada).*
Lalka (1977, TVP, Polska).

Netografia

- Jeb z dzidy, <https://jbdz.com.pl/obr/2893914/simp>.
 Jeja.pl, <https://memy.jeja.pl/585403,lalka-w-pigulce.html>.
 Memsekcja, 3.02.2022, <https://memsekcja.pl/mem/panie-stasiu-izabela-jest-dla-arystokracji/PZ-38FoU>.
 Profil Stanisław Wokulski, Facebook, 7.10.2017, https://www.facebook.com/WaszStanislawWokulski/photos/szukam-subiekta-wasz-stanis%C5%82aw-piotrowicz/1766309066735250/?locale=es_LA&paipv=0&eav=AfZf-N0kmL9EVzbVM0rsx0ZRZLx9kc2xVPhJNUo6Fww3iCWCX6Ru5EOJfd2G3nNEliA&_rdr (dostęp: 17.10.2023).
 Profil Stanisław Wokulski, Facebook, 3.02.2022, <https://www.facebook.com/WaszStanislawWokulski/posts/488312005985263/> (dostęp: 17.10.2023).
 Tyszkowski J., „Przepraszam, coś się kliknęło”. *O co chodzi w tym memie?*, Vibez.pl, 7.02.2023, <https://vibez.pl/wydarzenia/przepraszam-cos-sie-kliknelo-o-co-chodzi-w-tym-memie-6863997862541920a>.